

FRANCISZEK MACHALSKI  
(1904–1979)





programach uniwersytetów międzywojennej Polski języki irańskie i literatura perska traktowane były jako przedmioty uzupełniające, bądź to do studiów indyanistycznych (staroperski, awestyjski), bądź islamistycznych — obok arabskiego i tureckiego (język i literatura nowoperska). Profesor Franciszek Machalski był pionierem nowoczesnej iranistyki polskiej — pierwszym wyspecjalizowanym znawcą języka, literatury oraz kultury dawnego i współczesnego Iranu. Dzięki jego wysiłkom studia iranistyczne zyskały w Polsce status odrębnej dyscypliny.

O tym, że Machalski poświęcił się studiom iranistycznym, zadecydowało nie tylko jego przygotowanie naukowe, lecz także (i może przede wszystkim) losy wojenne.

Franciszek Machalski urodził się w Braddock w stanie Pensylwania w USA jako syn polskiego emigranta. Gdy miał 6 lat, rodzina wróciła do Polski, na 2,5-morgowe gospodarstwo we wsi Żołynia pod Łańcutem. Młody Machalski ukończył Gimnazjum im. Sienkiewicza w Łańcutie. W latach szkolnych wstąpił do harcerstwa, z którym związany był także w późniejszych okresach życia. W r. 1924, mimo bardzo trudnych warunków materialnych, rozpoczął studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Początkowo głównymi dziedzinami studiów Machalskiego były filologia polska i germańska. Na II roku podjął równoległe studia orientalistyczne, zaczynając od nauki sanskrytu u profesora Stefana Stasiaka, później koncentrując się na języku arabskim i perskim. Uzyskał dwa magisteria: z nauk orientalistycznych i z filologii polskiej. Pracę doktorską pt. *Znamiona prorocтва Muhammeda*, napisaną pod kierunkiem profesora Zygmunta Smogorzewskiego, obronił w r. 1930. W latach 1929–1931 pełnił funkcję zastępcy asystenta przy katedrze historii islamu lwowskiej uczelni.

W latach 1931–1939 Machalski pracował jako nauczyciel języka polskiego w szkołach średnich — w Tłumaczu i Tarnopolu. Ożenił się w r. 1932 z Marią Kazimierą Skulską, także nauczycielką gimnazjalną. Z lat 30. pochodzą publikacje świadczące o tym, że Machalski w tym okresie kontynuował swoje zainteresowania orientalistyczne: *Mysł indyjska w poezji A. Langego*, („Przegląd Humanistyczny” VII, 1932) i *Orientalizm w twórczości A. Langego* (Tarnopol 1932), a także artykuł o osobliwościach języka *Safarnāme* Nāsera Chosrou, XI-wiecznego perskiego poety, filozofa i podróżnika (*Uwagi o liczbie mnogiej rzeczowników w Safar-nāme*h, „Rocznik Orientalistyczny” XIII, 1937).

Jest rzeczą oczywistą, że żaden oficjalny życiorys profesora Machalskiego napisany w okresie PRL nie zawiera najmniejszej wzmianki o jego losach wojennych do momentu wylądowania wraz z armią Andersa w porcie Bandar Pahlavi w Iranie w kwietniu 1942 r. Zwięzłe informacje zapelniające tę lukę zawdzięczam rodzinie profesora.

Machalski został aresztowany przez KGB w Tarnopolu, w czerwcu 1941 r. Kolejne etapy jego zsyłki to: Podwołoczyska–Charków–Kursk–Orzeł–Saratow–Uralsk–Orenburg–Orsk i wreszcie Wierchniecuralsk, gdzie spędził w więzieniu pół roku. Zwolniony, dołączył do armii Andersa. Pani Machalska wraz z trojgiem dzieci pozostała w Tarnopolu, skąd repatriowała się do Polski w r. 1947.

Wielu szczegółów o samym pobycie profesora Machalskiego na Środkowym Wschodzie (1942–1947) dowiedzieć się można z jego książki *Irańskie wędrówki* (Warszawa 1960), powstałej na podstawie notatek robionych na gorąco. Machalski początkowo nie zatrzymał się na dłużej w Iranie, gdyż został oddelegowany jako nauczyciel do wojskowej Szkoły Junaków w Palestynie. Do Iranu powrócił wiosną 1943 r. jako stypendysta Polskiego Towarzystwa Studiów Irańskich. Z Towarzystwem związany był przez cały czas swego trzyletniego pobytu w Iranie (1943–1946). Te lata były okresem szczególnie ważnym i owocnym w życiu Machalskiego; były to równocześnie lata bardzo istotne dla historii nieoficjalnych stosunków kulturalnych polsko-irańskich.

Gdy do Iranu weszła armia polska, a wraz z nią wielotysięczna rzesza cywilnych Polaków ocalonych z rosyjskich łagrów i zsyłek, dochodziło do codziennych kontaktów z miejscową ludnością na wielu płaszczyznach. Były to jednak kontakty zazwyczaj powierzchowne, ze strony Irańczyków często podszyte niechęcią, jaką żywili do aliantów, ze strony Polaków — negatywnymi stereotypami dotyczącymi świata islamu. Świadome próby przełamania tej izolacji i włączenia się w życie kulturalne kraju podejmowane były przez najbardziej świątłych przedstawicieli polskiej społeczności w Iranie. Środowiska polskie podjęły szybko różne formy samoorganizacji, działalność edukacyjną, kulturalną i naukową. Machalski, ze względu na swoją (początkowo raczej teoretyczną, później coraz doskonalszą) znajomość języka perskiego i kultury muzułmańskiej, znalazł się w sytuacji szczególnej, odgrywając rolę tłumacza i pośrednika. Aktywnie włączył się w działalność oświatową i kulturalną polskiej emigracji. Uczył, wizytował polskie szkoły rozsiane w różnych punktach Iranu, brał udział w organizowaniu harcerstwa.

Osobom o zainteresowaniach humanistycznych i zacięciu badawczym przymusowy pobyt w Iranie stwarzał znakomitą okazję do głębszego poznania kultury tego kraju. Temu celowi służyło Polskie Towarzystwo Studiów Irańskich (PTSIr), powstałe w Teheranie z inicjatywy profesorów Uniwersytetu Wileńskiego. Zadaniem Towarzystwa miała być również popularyzacja wśród polskich uchodźców wiedzy o kraju ich pobytu oraz próba zainteresowania elit irańskich historią i kulturą Polski. Towarzystwo wydawało pismo „*Studia Irańskie*” („*Etudes Iraniennes*”), w języku polskim i francuskim. Na łamach „*Studiów*”, obok polskich autorów, publikowali znani przedstawiciele irańskiej nauki i literatury. Machalski był członkiem zarządu Towarzystwa, a także członkiem redakcji i płodnym autorem „*Studiów*”. Publikował artykuły mające polskiemu czytelnikowi przybliżyć język i literaturę perską, a także swoje pierwsze próby przekładu perskiej poezji klasycznej na język polski.

Dzięki działalności w PTSIr Machalski nawiązał kontakty z wieloma wybitnymi intelektualistami perskimi tamtych czasów (m.in. Said Nafisi, Dżamālżade, Minowi). W r. 1945 został członkiem prestiżowego Towarzystwa Iranoznawczego (*Andżoman-e Irānszenāsi*) w Teheranie, zrzeszającego wybitnych iranistów, zarówno miejscowych, jak i europejskich. Te kontakty były zapewne, obok bieglej

znajomości języka i okazałej biblioteki literatury perskiej, najcenniejszym bagażem, jaki Machalski przywiózł ze sobą do kraju z pobytu w Iranie. Doświadczenia i materiały zgromadzone przez te kilka lat stały się inspiracją do jego działalności naukowej na resztę życia. Po wojnie odwiedzał jeszcze Iran kilkakrotnie, zawsze jednak na krótko, przeważnie jako uczestnik konferencji naukowych czy uroczystości jubileuszowych (1966, 1971, na 2500-lecie Iranu w r. 1976).

Machalski opuścił Iran na początku r. 1946, by podjąć pracę w Instytucie Polskim w Bejrucie. W lipcu 1947 r. powrócił do Polski, gdzie połączył się z żoną i dziećmi. Zamieszkawszy z rodziną w Bytomiu, pracował jako nauczyciel języka polskiego w liceum. W r. 1951 rozpoczął, dojeżdżając do Krakowa, wykłady zlecone w Katedrze Filologii Orientalnej UJ. W r. 1953 otrzymał etat adiunkta, a w r. 1956 nadano mu tytuł docenta. Wtedy przeniósł się na stałe do Krakowa. W r. 1969 został profesorem nadzwyczajnym i od tego czasu, aż do przejścia na emeryturę w r. 1974, pełnił funkcję kierownika Zakładu Iranistyki UJ. Na emeryturze nie przerwał swojej pracy dydaktycznej, dalej prowadząc seminaria i wykłady z literatury perskiej, mimo pogarszającego się stanu zdrowia. Zmarł 24 stycznia 1979 r. w Krakowie.

Profesor Machalski, będąc jednym z przedwojennych weteranów Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego, po wojnie działał w nim nadal, przez wiele lat pełniąc funkcję prezesa Oddziału Krakowskiego. Był członkiem Komisji Orientalistycznej PAN, a także wieloletnim redaktorem rocznika „Folia Orientalia”. W latach 1966–1969 pełnił funkcję prodziekana Wydziału Filologicznego UJ. Został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi w r. 1938 i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski w r. 1973.

Kiedy profesor Machalski zaczynał swoją działalność na Uniwersytecie Jagiellońskim, był jedynym w kraju specjalistą w swojej dziedzinie, tak dobrze znającym język i rzeczywistość współczesnego Iranu. Miał przy tym dostęp do bardzo wtedy trudno osiągalnych w Polsce wydawnictw irańskich. Musiał więc być, siłą rzeczy, ekspertem od wszystkiego, co się wiąże z Iranem: badaczem, dydaktykiem i popularyzatorem. Robił to entuzjastycznie, mając swego rodzaju poczucie misji. Zostawił po sobie obfity i różnorodny dorobek — od *Wypisów perskich* (wyd. 1. 1953), na których wychowały się całe pokolenia iranistów, poprzez okolicznościowe artykuły w prasie i opracowania popularne (*Od Cyrusa do Mosaddeka*, Warszawa 1960; *Wędrowki irańskie*, Warszawa 1960), przekłady z literatury klasycznej i współczesnej (*Opowieść o miłości Zala i Rudabe* Ferdousiego, Wrocław 1961; *Jej oczy* Alawiego, przeł. wraz z J. Bielawskim, Warszawa 1955, gazale Hāfeza, krótkie opowiadania różnych współczesnych autorów publikowane w „Przeglądzie Orientalistycznym”) aż po liczne ściśle naukowe artykuły w czasopismach krajowych i zagranicznych oraz kilka obszernych monografii.

Zainteresowania naukowe Machalskiego szły w wielu kierunkach. Obejmowały zarówno literaturę klasyczną, jak i współczesną, a także elementy historii politycznej i kulturalnej Iranu końca XIX i I. połowy XX w. Interesowały go też niektóre zagadnienia językoznawcze, szczególnie onomastyka (*Irańskie imiona osobowe w na-*

*pisach klinowych Achemenidów*, „Onomastica” XII, 1967; *Noms des femmes iraniennes*, „Folia Orientalia” IX, 1968; *Die Personennamen der Schuljugend von Iran*, „Folia Orientalia” XII, 1970), religie starożytnego Iranu (*Religie Persji*, [w:] *Zarys dziejów religii*, 1968), literatura ludowa (*Notes on the Folklore of Iran*, „Folia Orientalia” XII, 1970). Sporo uwagi poświęcił Machalski wzajemnym wpływom polsko-irańskim, m.in. w publikacjach: *Wyrazy perskie w języku polskim* (po persku), *Yādnāme-ye Pur Dāvud*, Teheran 1946; *Wpływy polskie w przemyśle perskim*, „Teki Bejrucka” I, 1948; *Sienkiewicz na perskim rynku wydawniczym*, „Świat i Życie” 1948, 21.

Prace Machalskiego dotyczące literatury klasycznej mają często charakter informacyjno-popularyzatorski (*Firdausi i jego „Šāhnāme”*, Kraków 1970, wstęp do *Rubajātów* Omara Chajjama w przekładzie A. Gawrońskiego, Wrocław 1969). Służą prezentacji czytelnikowi polskiemu nieznanych mu wielkich postaci i sławnych dzieł dawnej literatury perskiej. Najwartościowsze i najbardziej oryginalne jednak są te jego prace, które dotyczą literatury i historii nowszej — lat II wojny światowej i poprzedzającego ją półwiecza, a więc okresu, który Machalski znał bądź to z własnego doświadczenia, bądź z relacji naocznych świadków, i do którego zgromadził własne, unikatowe niekiedy materiały. Zaliczyć tu należy artykuły o twórczości poetów takich, jak Bahār, Mirzā Eszqi, Nimā Juszidż czy Nāderpur, oraz reksty dotyczące życia politycznego i kulturalnego współczesnego Iranu (np. *Political parties in Iran in the years 1941–46*, „Folia Orientalia” III, 1961; *La presse en Iran sous le régime des Alliés (1942–4)*, „Acta Orientalia” (Lugd. Bat.) XXX, 1966; *Notes on the Intellectual movement in Iran 1921–41*, *Yādnāme-ye Jan Rypka*, Prague 1967). Początku przełomu XIX i XX w. poświęcona została trzypięciotomowa praca, której ostatnia część wyszła drukiem pośmiertnie: *La littérature de l'Iran contemporain. La poésie persane I–III* (Kraków 1965, 1967, 1980). Machalskiego interesowała także irańska proza współczesna, a szczególnie powieść historyczna, której poświęcił dwie monografie (*Historyczna powieść perska współczesnej doby*, Kraków 1952, oraz „*Szams i Togra*” *M. M. Chosrowiego z Kermānšāhu*, Kraków 1959).

Profesor Machalski zamierzał napisać współczesną historię Iranu na podstawie własnych notatek i materiałów zebranych w latach 40., a także historię emigracji polskiej na Wschodzie. Niestety, nie zdążył tego zrobić. W posiadaniu rodziny zachował się jednak rękopis jego dziennika z czasów rosyjskiej tułaczki i pobytu na Środkowym Wschodzie. Można mieć nadzieję, że zostanie kiedyś opublikowany.

Jako wykładowca, Franciszek Machalski łączył belferską solenność z lwowskim, jowialnym humorem. Był bardzo sumiennym dydaktykiem, chociaż o studentach nie miał wygórowanego mniemania. Absolutnie nie wierzył w to, by po pięciu latach nauki ktokolwiek był zdolny przeczytać samodzielnie „całą książkę po persku”! Swojej świetnej biblioteki strzegł zresztą jak smok skarbu. Studentom pożyczał książki tylko w ostateczności, zawsze pod zastaw. W moich własnych latach studenckich tak daleko posunięta nieufność bardzo mnie oburzała, dziś coraz lepiej ją rozumiem.

W ciągu dwudziestu lat, które minęły od śmierci profesora Machalskiego, iranistyka krakowska przeszła długą drogę. Ma teraz nie najgorszą bibliotekę

(znalazła się w niej część bezcennych zbiorów profesora) i coraz więcej bezpośrednich kontaktów z Iranem, co daje studentom lepsze możliwości nauczania się języka i poznania kultury. Nie ma już także potrzeby bycia „omnibusem” — każdy dąży do specjalizacji w wybranej dziedzinie językoznawstwa, literatury czy kultury. Z tej perspektywy styl uprawiania iranistyki przez profesora Machalskiego wydawać się nam może staromodny. Jednak to on był tym, który wykonał ogrom niewdzięcznej, pionierskiej pracy, wychował następne pokolenie iranistów i stworzył podstawy, bez których nie byłoby dzisiaj iranistyki w Krakowie.

## Bibliografia

*Kto jest kim w Polsce 1984. Informator biograficzny*, Warszawa 1984, s. 583.

A. Pisowicz, *Franciszek Machalski (1904–1979)*, „Przegląd Orientalistyczny” 1979, 3 (111), s. 335–337.

*Anna Krasnowolska*